

Sygn. akt I C 148/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 sierpnia 2021 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Daria Ratymirska

Protokolant: prot. sąd. Anna Ludwiniak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 31 sierpnia 2021 roku w Kłodzku

sprawy z powództwa (...) z siedzibą w Z. (Szwajcaria)

przeciwko E. G.

o zapłatę kwoty 12.500,70 zł

oddala powództwo.

sygn. akt IC 148/21

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) z siedzibą w Z. (Szwajcaria) wniosła pozew przeciwko E. G. o zapłatę kwoty 12500,70 zł z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 14.07.2019r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu podała, że wierzytelność powstała w wyniku zawarcia przez pozwaną w dniu 13.06.2019r. umowy pożyczki refinansowej nr (...) z (...) Sp. z o.o. w W., w celu dokonania spłaty zadłużenia z tytułu umowy pożyczki nr (...) z dnia 14.05.2019r. zawartej z (...) Sp. z o.o. w W.. Zawierając umowę, pozwana wyraziła zgodę na przelew otrzymanej tytułem pożyczki kwoty 12500,70 zł na rachunek bankowy pierwotnego wierzyciela. Jednocześnie pozwana zobowiązała się do zwrotu kwoty udzielonej pożyczki wraz z odsetkami i prowizją w łącznej kwocie 14463,31 zł – w tym należność główna 12500,70 zł, prowizja 1860,10 zł, odsetki 102,51 zł – w terminie do dnia 13.07.2019r. Strona powodowa podała, że pozwana nie dokonała całkowitej spłaty zobowiązania w terminie określonym w umowie, w związku z czym roszczenie stało się wymagalne. Strona powodowa nabyła wierzytelność na mocy umowy sprzedaży z dnia 19.12.2019r. Roszczenie dochodzone pozewem było przedmiotem elektronicznego postępowania upominawczego pod sygn. akt Nc-e 1193851/20, gdzie wydano postanowienie o umorzeniu postępowania.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Zarzuciła, że nie posiada i nigdy nie posiadała umowy, o której mowa w pozwie. Przyznała, że była klientem (...) Sp. z o.o. w W. i zawarła umowę nr (...) w dniu 15.03.2019r., na podstawie której udzielono jej pożyczki w kwocie 10.000 zł, która miała być spłacona do 13.04.2019r. Pozwana złożyła wniosek o refinansowanie pożyczki, uiściła wymaganą wpłatę, w wyniku czego termin spłaty pożyczki został przedłużony na kolejne 30 dni. Pozwana zarzuciła, że umowa, na jaką powołuje się powód, nie jest umową zawartą przez pozwaną, a tylko stworzoną na potrzeby skierowania pozwu o zapłatę. Podniosła, że pożyczkodawca, w wyniku błędów księgowych, wskazywał za każdym razem inną kwotę do wpłaty w czerwcu 2019r. otrzymała e-maila z ofertą pożyczki refinansującej (...) z informacją, że, aby otrzymać refinansowanie pożyczki, powinna dokonać opłaty za refinansowanie w kwocie 3536,45 zł do dnia 15.07.2019r. na rachunek bankowy (...) Sp. z o.o. Po otrzymaniu wpłaty forma pożyczkowa miała spłacić zadłużenie pozwanej wobec (...) Sp. z o.o. z tytułu pożyczki (...), wskazane na kwotę 12500,70 zł. Pozwana podała, że zwracała się o wyjaśnienie sprawy, gdyż, jej zdaniem, powyższa kwota, tytułem

refinansowania, nie ma podstawy w umowie pożyczki. Otrzymała odpowiedź od konsultantów firmy pożyczkowej, że kwota ta jest zgodna z ich regulaminem a wezwanie i niedopłata wynika z błędu systemowego firmy podczas księgowania. Pozwana zarzuciła, że rolowanie pożyczek jest niezgodne z ustawą o kredytach konsumenckich, a naliczanie kosztów w kwocie 3536,45 zł za refinansowanie pożyczki na okres 30 dni od kwoty 10.000 zł jest lichwą. Podała, że powód nigdy nie dostarczył jej umowy, na którą powołuje się w pozwie.

W piśmie procesowym z dnia 6.05.2021r. strona powodowa podała, że umowa pożyczki refinansowej nr (...) z dnia 13.06.2019r., zawarta pomiędzy pozwaną a wierzycielem pierwotnym (...) Sp. z o.o. w W. (w celu spłaty zadłużenia z tytułu innej umowy pożyczki nr (...) z dnia 14.05.2019r. zawartej z (...) Sp. z o.o. w W.) była umową o kredyt konsumencki zawieraną na odległość, o której mowa w art. 5 ust. 13 ustawy o kredycie konsumenckim, bez jednoczesnej obecności obu stron, przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość, o której mowa w art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 30.05.2014r. o prawach konsumenta, a co za tym idzie nie wymagała podpisu żadnej ze stron. Pozwana złożyła oświadczenie woli do zawarcia umowy pożyczki za pośrednictwem strony internetowej wierzyciela pierwotnego. Zgodnie z postanowieniami umowy nr (...) jej treść wraz z formularzem informacyjnym została przesłana pozwanej na wskazany przez nią w umowie adres mailowy. Tym samym – jak podnosił powód – wierzyciel pierwotny wypełnił, nałożony na niego w art. 13 ust. 2 ustawy o kredycie konsumenckim, obowiązek i przekazał pozwanej treść umowy na trwałym nośniku.

W piśmie procesowym z dnia 7.06.2021r. powód podał, że zgodnie z § 5.5.2, warunkiem zawarcia umowy pożyczki jest uiszczenie z góry przez pożyczkobiorcę prowizji i odsetek. Gdyby więc pozwana nie uiszczała na rzecz pierwotnego wierzyciela kwoty pożyczki oraz prowizji, nie zostałaby zawarta umowa nr (...). Powód powołał się nadto na oświadczenie pierwotnego pożyczkodawcy (...) Sp. z o.o., gdzie zostało wskazane, że na jego rzecz przelano kwotę kapitału, przekazaną na podstawie umowy pożyczki nr (...), powiększoną o kwotę prowizji i odsetek. Powód podniósł, że wierzyciel pierwotny przekazał kwotę pożyczki, czym wypełnił określone w umowie zobowiązanie, pozwana natomiast nie dokonała zwrotu pożyczki na określonych w umowie warunkach, czym uchybiła ciężącemu na niej zobowiązaniu.

Sąd zważył:

Powództwo, jako nieudowodnione, podlegało oddaleniu.

Odpowiedzialność kontraktowa znajduje zastosowanie w stosunkach między wierzycielem i dłużnikiem, którzy są stronami określonego stosunku zobowiązaniowego (art. 471 kc). Dłużnik nie wykonuje zobowiązania, jeżeli przez swoje zachowanie nie doprowadzi do osiągnięcia przez wierzyciela określonej kontraktem korzyści. Ciężar dowodu istnienia przesłanek odpowiedzialności kontraktowej, w świetle art. 6 kc, spoczywał na stronie powodowej, która swoje żądanie zapłaty oparła na umowie pożyczki refinansowej nr (...) z dnia 13.06.2019r., stawiając pozwanej zarzut nienależytego wykonania zobowiązania, poprzez brak zapłaty ustalonej w umowie kwoty 12500,70 zł do dnia 13.07.2019r.

Na podstawie dowodów, zaoferowanych przez powoda, nie można uznać, że między stronami (poprzednikiem prawnym powoda (...) Sp. z o.o. z/s w W. i pozwaną E. G.) nastąpiło skutecznie zawarcie umowy pożyczki przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość (art. 5 pkt 13 w zw. z art. 13 i art. 15 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim). Unormowania ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U. z 2019 r. poz. 1083 t.j.) dopuszczają zawarcie umowy o kredyt konsumencki na odległość i bez obecności jednoczesnej obu stron. Umowę o kredyt konsumencki można zawrzeć zarówno w formie pisemnej (tj. z własnoręcznymi podpisami), jak i na innym trwałym nośniku, np. poprzez złożenie oświadczeń woli przez strony za pomocą środków porozumiewania się na odległość (telefonu, poczty elektronicznej), a następnie spisanie postanowień umowy na papierowym dokumencie (np. w postaci wydruku komputerowego), bez własnoręcznych podpisów. Nie mniej jednak, dowody, przedstawione przez powoda nie pozwoliły na ustalenie stanu faktycznego zgodnie z jego twierdzeniami, tj. że w ramach kontaktów niebezpośrednich strony (poprzednik prawny powoda i pozwana) uzgodniły zawarcie i warunki umowy o treści „Umowy pożyczki refinansowej nr (...)” z dnia 13.06.2019r., dołączonej do pozwu (k-6 i nast.).

W realiach niniejszej sprawy niewątpliwym pozostaje fakt, że pozwana zawarła umowę nr (...) w dniu 15.03.2019r., na podstawie której udzielono jej pożyczki w kwocie 10.000 zł, która miała być spłacona do 13.04.2019r. Pozwana złożyła wniosek o refinansowanie pożyczki, uiściła wymaganą wpłatę, w wyniku czego termin spłaty pożyczki został przedłużony na kolejne 30 dni (tj. do 13.05.2019r.). Powód faktom tym (wskazanym w odpowiedzi na pozew) nie zaprzeczył, zatem należało uznać je za bezsporne. Następnie, jak wynika z okoliczności sprawy, pozwana miała zawrzeć kolejną umowę pożyczki refinansowej z dnia 14.05.2019r. nr (...) – z (...) Sp. z o.o. w W. – która to miała być z kolei refinansowana (czwartą już) umową, dołączoną do pozwu, ozn. nr (...), na podstawie której powód dochodził zapłaty w niniejszej sprawie. Powód jednak nie przedłożył ani pierwotnej umowy pożyczki (nr (...) z dnia 15.03.2019r.) ani kolejnych umów pożyczek refinansowych (nr (...) i (...)), co uniemożliwia zbadanie dopuszczalnej wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu (art. 36a ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim).

Niezależnie od tego, istotnym jest, że powód nie przedłożył dowodów na fakt, że pozwana zawarła w ogólnie umowę pożyczki nr (...), na podstawie której dochodził zapłaty w rozpoznawanej sprawie. Twierdząc, że umowa ta została zawarta przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość (a więc bez jednoczesnej obecności stron i bez ich podpisów), powód nie przedłożył, pomimo wezwania, dowodu zapłaty przez pożyczkobiorcę prowizji i odsetek (§ 5 pkt 2 umowy), jak również dowodu doręczenia pozwanej dokumentów umowy (§ 5. 10 umowy) czy też dowodu odesłania wydrukowanych i podpisanych dokumentów przez pozwaną (§ 5. 11). Nie przedłożył jakiegokolwiek wniosku pozwanej, która wg jego twierdzeń miała być pożyczkobiorcą, o udzielenie przedmiotowej pożyczki (§ 4). Dokument, w postaci wydruku e-maila z dnia 13.06.2016r. (dołączony do pisma procesowego powoda z dn. 7.06.2021r., k-46) zawiera jedynie ofertę udzielenia pożyczki refinansującej (...), złożoną przez (...) z adresu (...). Brak jest natomiast dowodu, że pozwana ofertę tę przyjęła i doszło do skutecznego zawarcia umowy, w szczególności, gdy pozwana temu zaprzeczyła. Samo oświadczenie powoda, że „gdyby pozwana nie uiściła na rzecz pierwotnego wierzyciela kwoty prowizji, nie zostałaby zawarta umowa nr (...)”, jak również dołączone do pozwu oświadczenie pierwotnego pożyczkodawcy (...) Sp. z o.o., że na jego rzecz przelano kwotę kapitału, przekazaną na podstawie umowy pożyczki nr (...), powiększoną o kwotę prowizji i odsetek, nie może stanowić wiarygodnego dowodu, że pozwana zaciągnęła zobowiązanie o treści prezentowanej przez powoda, choćby w sposób dorozumiany, skoro żaden z przedstawionych dowodów nie pochodzi od pozwanej, przy czym dołączenie potwierdzenia wykonania przez pozwaną przelewu kwoty prowizji (1962,61 zł – jak w treści w.w. e-maila, na wskazany tam rachunek - k-46), na fakt przyjęcia oferty przez pozwaną i w konsekwencji zawarcia przedmiotowej umowy, nie było czynnością niemożliwą czy też szczególnie utrudnioną dla powoda, a przynajmniej okoliczności takich nie podnosił.

Nawet zatem, jeśli poprzednik prawny powoda przekazał określoną kwotę na rzecz wierzyciela pozwanej z tytułu innej umowy, która nie jest przedmiotem sprawy (przy czym jej treść nie była znana Sądowi, gdyż powód, w odpowiedzi na zarzuty pozwanej, umowy tej nie przedłożył), to brak jest podstaw do obciążania pozwanej obowiązkiem zwrotu z tego tytułu – twierdzenia powoda, że pozwana zaciągnęła wobec (...) Sp. z o.o. zobowiązanie zapłaty kwoty 12500,70 zł w terminie do dnia 13.07.2019r., tytułem umowy pożyczki refinansowej nr (...), okazały się bowiem gołosłowne (art. 720 § 1 kc w zw. z art. 6 kc). Uwzględnienie żądań powoda oznaczałoby, że Sąd akceptuje praktykę rzekomego pożyczkodawcy, polegającą na konstruowaniu umów pożyczek, na podstawie których przekazywane są środki pomiędzy różnymi podmiotami, bez jakiegokolwiek aktywności, a co istotne zgody pozwanej, która w efekcie zostałaby obciążona bezpodstawnie obowiązkiem spłaty. Mając powyższe na uwadze, Sąd oddalił powództwo, jako nieudowodnione.